



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

KWIECIEŃ 2006 (4/181)

Alleluja!



Dzieląc się radością płynącą z tajemnicy Wielkiej Nocy,
która jest wyrazem niezgłębionej miłości Boga do człowieka
życzymy naszym Parafianom, aby Zmartwychwstały Chrystus
był dla każdego mocą w życiu, nadzieją w trudnościach,
a u kresu ziemskiej wędrówki – nagrodą wieczną.

Duszpasterze parafii św. Anny

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW WIELKIEGO TYGODNIA

NIEDZIELA PALMOWA (09.04.2006)	
8.00, 10.00, 11.30,	Msze św. (rekolekcyjne) z poświęceniem palm
WIELKI CZWARTEK (13.04.2006)	
18.00	Msza św. Wieczery Pańskiej
20.00 - 21.00	Adoracja Najśw. Sakramentu - prowadzą Róże Różańcowe
21.00 - 22.00	Adoracja Najświętszego Sakramentu - prowadzi III Karmel
22.00	Zakończenie adoracji Najświętszego Sakramentu
WIELKI PIĄTEK (14.04.2006)	
15.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa
18.00	Liturgia Męki Pańskiej (na adorację krzyża przedstawiciel rodziny przynosi w ofierze dar, będący owocem rodzinnej pokuty i wyrzeczenia wielkopostnego)
20.00 - 21.00	Adoracja Najśw. Sakramentu - prowadzi Stowarz. Rodzin Katol.
21.00 - 22.00	Adoracja Najświętszego Sakramentu - prowadzi SNE i młodzież
22.00	Zakończenie adoracji Najświętszego Sakramentu
WIELKA SOBOTA (15.04.2006)	
7.00 - 15.00	Adoracja Najświętszego Sakramentu - indywidualnie
11.00, 12.00, 13.00,	Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny
22.00	Liturgia Wigilii Paschalnej i procesja rezurekcyjna
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (16.04.2006)	
8.00, 10.00, 11.30,	Uroczyste Msze św.
15.30	Nieszpory Wielkanocne
PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (17.04.2006)	
8.00, 10.00, 11.30,	Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszporów!

SAKRAMENT POJEDNANIA

DLA DZIECI:

poniedziałek, 10.04 - od 16.00 do 17.30

DLA GIMNAZJALISTÓW I MŁODZIEŻY:

wtorek, 11.04 - od 16.00 do 17.30

DLA DOROSŁYCH:

sobota, 8.04 - od 16.00 do 18.00

niedziela, 9.04 - podczas każdej Mszy św. oraz od 15.00 do 16.00 i od 19.00 do 20.00

poniedziałek, 10.04 - od 6.30 do 8.00 oraz od 17.30 do 19.00 i po nauce stanowej

wtorek, 11.04 - od 6.30 do 8.00 oraz od 17.30 do 19.00 i po nauce stanowej

środa, 12.04 - od 6.30 do 8.00 oraz od 17.00 do 19.00 i po nauce stanowej

BARDZO PROSIMY, ABY SKORZYSTAĆ Z SAKRAMENTU POKUTY W POWYŻSZYM CZASIE

**TAK, ABY WSZYSCY OD WIELKIEGO CZWARTKU MOGLI W PEŁNI UCZESTNICZYĆ
W TRIDUUM PASCHALNYM, ROZPOCZYNAJĄCYM WIELKANOCNE ŚWIĘTOWANIE**

**W NATĘPNYCH DNIACH PEŁNIMY DYŻUR W KONFESJONALE TYLKO DLA TYCH,
KTÓRZY Z RÓŻNYCH PRZYCZYN NIE MOGLI UCZYNIĆ TEGO WCZEŚNIEJ!**

Wielki Czwartek - rano nie ma spowiedzi (księży uczestniczą we Mszy św.
z ks. biskupem w katedrze); po południu od 16.00 - do 17.45

Wielki Piątek - od 7.00 do 9.00 oraz od 16.00 - do 17.45

WAŻNE INFORMACJE!

- Świąteczne odwiedziny chorych będą miały miejsce w sobotę 8.04 od godz. 8.00 (nowych chorych prosimy zgłosić w zakrystii lub w kancelarii).
- Kancelaria parafialna będzie nieczynna w dniach od 8 do 18 kwietnia.
- Tradycyjnie w Niedzielę Palmową przeprowadzony będzie konkurs na najpiękniejszą i największą palmę (z palmami należy ustawić się przed kościołem o godz. 9.45) - zachęcamy do udziału i rywalizacji!
- W Wielką Sobotę - po poświęceniu pokarmów wielkanocnych - do wystawionych koszy będzie można złożyć żywność przeznaczoną na paczki dla potrzebujących.
- W niedzielę, 23.04 grupa charytatywna naszej parafii przeprowadzi zbiórkę do puszek, a dniach 24-28.04 zbiórkę odzieży dla potrzebujących (ubrania - czyste i w dobrym stanie - można przynosić do dolnego kościoła w godz. 15.00 - 17.00).



1 maja wyruszy z naszej parafii piesza **PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ.**

Rozpoczęcie Mszy św. o godz. 13.00; powrót 3 maja wieczorem.

I ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II

„O godz. 21.37 anioł Pański przyleciał na trzecie piętro Pałacu Apostolskiego i delikatnym muśnięciem skrzydeł zabrał naszego ukochanego Ojca Świętego do nieba.”

kard. Angelo Sodano

„Możemy być pewni, że nasz umiłowany Papież jest obecnie w oknie domu Ojca niebieskiego, widzi nas i nam błogosławi. Tak, błogosław nam, Ojciec Święty. Powierzamy twoją drogą duszę Matce Bożej, twojej Matce, która prowadziła cię każdego dnia i zaprowadzi teraz do wiecznej chwały swego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa.”

kard. Joseph Ratzinger



DO BRATA JANA PAWŁA

Słyszałem o Tobie - od dzieciństwa po moją dojrzałość.

Widziałem Ciebie często - lecz tylko przez szkło telewizora.

Przystawałem na chwilę - zastanawiając się nad mądrością Twych myśli, mogących pochodzić tylko od Najwyższego, który pragnie zbawić człowieka i cały świat.

Chciałem Cię spotkać w Watykanie - lecz gdy pojechałem, by Cię odwiedzić, Ty spacerowałeś z naszym Panem gdzieś w górach.

Miałem sen o Tobie - spotkały się nasze spojrzenia i widziałem w Twych oczach to samo, co mieli ludzie, którzy przekonali mnie o jedynej prawdziwej drodze do uleczenia duszy.

Uroniłem nie jedną łzę - gdy opuściłeś świat, pozostawiając Twoje prawdy miłości do Boga i do człowieka.

Prośba - jeśli kiedyś przekroczę bramy niebios i stanę twarzą w twarz z naszym Panem, bądź w gronie moich bliskich, którzy będą tam na mnie czekali. Może znajdziemy chwilkę, na krótką wspólną modlitwę za tych, którzy jeszcze nie wiedzą jak odnaleźć jedyną „Drogę, Prawdę i Żywot”.

Andrzej (brat protestant)

BOŻA NUMEROLOGIA?

Niektórzy nazywają to kabalistyką, inni numerologią. Choć ta „zabawa” na pewno nie całkiem jest zgodna z nauką Kościoła, to jednak może skłonić do refleksji...

Papież Jan Paweł II ur. 18.05.1920, święc. kapł. przyjął 1.11.1946, wybrany na papieża 16.10.1978 zm. 2.04.2005 o godz. 21.37

- żył 85 lat (licząc rocznik) - suma tych cyfr = 13;
- umarł 2.04.2005 - suma tych cyfr = 13;
- zmarł o godzinie 21.37 - suma tych cyfr = 13;
- 13 to liczba Maryja – to 13 maja Matka Boża objawiła się trójce dzieci w Fatimie;
- 13 maja 1981 Papież został postrzelony przez Ali Agcę, a uratowała Go, jak twierdził, Matka Boża;

- 13 marca 2005 zmarła siostra Łucja - ostatnia z trójki dzieci, którym objawiła się Matka Boża;
- Jan Paweł II zmarł 2.04.2005 o godzinie 21.37 - dodajcie sobie te wszystkie cyfry 21:37 ($2+1+3+7=13$); 2.04.2005 ($2+4+2+5=13$);
- $13+13=26$ czyli 26 lat pontyfikatu Papieża; umarł w 13 tygodniu br. roku...
- Zbieg okoliczności a może nie tylko, kto wie? Idźmy dalej:
- gdy pomnożymy godzinę śmierci 21.37 (21×37) mamy 777, a to liczba symboliczna oznaczająca Bożą doskonałość!
- Papież żył równo 31 tysięcy dni; gdyby odwrócić te cyfry mamy 13-stkę;
- godz. śmierci Jana Pawła II to - 21:37 – dodając te liczby do siebie wychodzi 58 ($21+37$) - tyle właśnie miał lat, gdy został papieżem,
- teraz obróćmy cyfry godz. śmierci i dodamy je do siebie: $12+73=85$, to tyle, ile miał lat, jak umarł;
- i dalej: data urodzin 18.05.1920 czyli $1+8+5+1+9+2=26$ - tyle pełnych lat trwał Jego pontyfikat;
- Jan Paweł II miał 85 lat ($8+5=13!$), zmarł o 21:37 ($2+1+3+7=13!$), było to 02.04.2005 ($2+4+2+5=13!$)

Czy to wszystko, to tylko zbieg okoliczności, czy też godzina śmierci była już wcześniej precyzyjnie wyznaczona przez Boga?

SPOTKAŁEM ŚWIĘTEGO

I rocznica śmierci Ojca Św. Jana Pawła II jest dobrą okazją do tego, by opowiedzieć o moim spotkaniu z tą wyjątkową Postacią.

Nie wiem czym sobie na to zasłużyłem, ale w czasie wakacji w 1995 roku, miałem to ogromne szczęście być w bezpośredniej bliskości Ojca Świętego, kiedy to w Castel Gandolfo, razem z Nim, koncelebrowałem Eucharystię dla zaproszonych tam polskich grup pielgrzymkowych. Pamiętam dobrze to wydarzenie: owego dnia od świtu czekaliśmy przed letnią rezydencją Papieża. Serce biło nam ze zdwojoną prędkością, krew pulsowała w skroniach a podniecenie, spowodowane świadomością spotkania z Biskupem Rzymu, nawet na moment nie pozwoliło uśpić naszej czujności. Kiedy po kilku godzinach oczekiwania weszliśmy na teren papieskiej rezydencji zostałem zaskoczony niewielkimi rozmiarami jej dziedzińca. Moje zdziwienie i radość były jeszcze większe, gdy okazało się, że księża będą stać zaledwie kilka metrów od papieskiego ołtarza. Było to niezwykle przeżycie i niezapomniane spotkanie z Człowiekiem ujmującej prostoty i wielkiego serca, którego charakterystyczny tembr głosu

można bezbłędnie rozpoznać wśród tysięcy innych.

Ponieważ wiedziałem, że po mszy św. Papież ma w zwyczaju podchodzić na kilka chwil do poszczególnych grup, już dzień wcześniej zastanawiałem się, co ważnego Mu wtedy powiedzieć. Kiedy rzeczywiście Ojciec Święty do nas podszedł – odjęło mi mowę. Na szczęście Jan Paweł II ma cudowną łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi i błyskawicznie zapytał skąd jesteśmy. Na moją odpowiedź, że z Gliwic Papież potwierdził, że wie co to za miasto, komentując: *To jedna z tych nowych diecezji* – i dodał – *Biskup Wieczorek*. Po raz kolejny odjęło mi mowę! Jaka jasność umysłu! Miasto na tyle małe, że nie ma go na większości map świata; biskup jeden z tysięcy, a On wiedział i znał! Niesamowicie!

Potem jeszcze wspólne zdjęcie z Piotrem naszych czasów, na pamiątkę tego niezapomnianego spotkania. Do dzisiaj czuję ciepło Jego dłoni na moim ramieniu, a przed oczyma mam Jego rozpromienioną twarz. Opuszczając letnią rezydencję Ojca Świętego z wilgotnymi oczami; widziałem też jak po

TEOLOGIA WIELKIEGO TYGODNIA

NIEDZIELA PALMOWA



O uroczystym wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy piszą wszyscy czterej Ewangelieści. Już to samo świadczy, jak wielką rangę przywiązują do tego epizodu z życia Jezusa Chrystusa. Chrystus wsiadł na oślicę i z Góry Oliwnej udał się do Jerozolimy. Na Jego widok wielka rzesza wyszła Mu naprzeciw, obcinano gałązki drzew i rzucono na drogę, którą miał Chrystus przejeżdżać. Rozentuzjazmowany tłum słał szaty pod nogi zwierzęcia i wołał: *Hosanna Synowi Dawida: Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!*

Na pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy już od wieku IV powstał w tym mieście zwyczaj, że patriarcha w ten dzień, otoczony tłumem radośnie okrzykujących, wsiadał na oślicę i wjeżdżał na niej z Góry Oliwnej do miasta. Zwyczaj poświęcania palm wprowadzono do liturgii dopiero w wieku XI.

Obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa szat pokutnych, fioletowych, jak to kiedyś było w zwyczaju, ale czerwone. Procesja zaś ma charakter triumfalny. Chrystus wkracza do świętego miasta jako jego Król i

Pan. Przez to Kościół chce podkreślić, że kiedy Chrystus Pan za kilka dni podejmie się tak okrutnej śmierci, to jednak nigdy nie pozbawi się swojego majestatu królewskiego i prawa do panowania.

WIELKI CZWARTEK



Tego dnia zmienia się całkowicie nastrój w liturgii. Pokutny kolor fioletowy ustępuje miejsca bieli. Jest to dzień ustanowienia Eucharystii i sakramentu Kapłaństwa. W rannych godzinach w katedrze odprawiana jest **Msza Krzyżma**. Kapłani całej diecezji gromadzą się wtedy wokół swego biskupa, koncelebrują wraz z nim mszę św. i ponawiają przyrzeczenia złożone w dniu święceń, że pozostaną wiernymi szafarzami tajemnic Bożych przez sprawowanie Eucharystii i innych czynności liturgicznych, że będą wypełniać posługę słowa na wzór Chrystusa, i że zawsze będą gotowi kierować się nie ludzkimi interesami, ale służbą braciom.

Potem następuje poświęcenie olejów, które będą użyte do sprawowania sakramentu chrztu, bierzmowania i kapłaństwa oraz sakramentu chorych.

Wieczorem we wszystkich parafiach sprawowana jest **Msza Wieczerzy Pańskiej**, będąca szczególną pamiątką Ostatniej Wieczerzy, kiedy to Chrystus ustanowił Najświętszy Sakrament i sakrament kapłaństwa. W katedrach - biskup, a także w niektórych kościołach parafialnych - proboszcz - dokonuje wzruszającego obrzędu umycia nóg 12 mężczyznom, na pamiątkę obmycia nóg

apostołom przez Chrystusa.

ZWYCZAJE WIELKIEGO CZWARTKU

1) Zamiast dzwonków, które po raz ostatni odzywają się na *Gloria*, po kościołach słychać kołatki. Posługiwali się nimi dawniej po miastach nawet stróże nocni a także chłopcy, biegając po ulicach i czyniąc nimi hałas. Milkną także dzwony. Ołtarze ogałaca się ze wszystkiego. Tak jest aż do Wielkiej Soboty wieczór.

2) Chłopcy na wsi robią kukłę, wypchaną szmatami i słomą, a wyobrażającą Judasza i bijąc ją wśród śmiechu - topią w wodzie.

3) Dziewczęta kąpią się w zimnej wodzie, gdyż jest przesąd, że która panna wykąpie się w Wielki Czwartek, będzie cały rok czerwona jak krew, biała jak śmietana, zdrowa jak orzech, ponętna jak jabłuszko. Dziewczęta również tego dnia wybiegały do lasu po lubczyk.

4) Na pamiątkę, że tego dnia w nocy Piotr zaparł się Chrystusa na pianie koguta, w rejonie Łęczycy, chłopcy ciągną na sznurku drewnianego, pstrego koguta, chodzą po

WIELKI PIĄTEK

domach, śpiewają pieśni o męce i Pańskiej i otrzymują datki.

Są tylko dwa takie dni, kiedy Kościół nie celebrował Mszy św.: Wielki Piątek i Wielka Sobota (Wigilia Paschalna należy już do Niedzieli



Zmartwychwstania). Wielki Piątek to przede wszystkim liturgia Krzyża. Kiedy celebrowano wychodzi do ołtarza, w kościele jest cisza, nic się nie śpiewa. Kapłan pada na twarz przed ołtarzem i następuje dłuższa chwila milczenia. Całe zgromadzenie klęczy, jest to

chwila intensywnej modlitwy w skupieniu. Tajemnicy Wielkiego Piątku nie da wyrazić słowami, trzeba ją przemyśleć i bardzo uniżyć przed Panem Bogiem.

Następnie, bez pozdrowienia, odmawia się modlitwę na rozpoczęcie obrzędów i następuje liturgia słowa, której centrum stanowi **uroczyste czytanie Męki Pańskiej**, według Ewangelii św. Jana. Jan pisał swoją Ewangelię jako ostatni. Zakładał, że czytelnik zna pozostałe trzy Ewangelie i dlatego opuszczał pewne szczegóły z życia Jezusa, a zajmował się znaczeniem tego, co się stało. Ewangelia Jana ułożona jest w taki sposób, że ukazuje Pana Jezusa jako króla, a opisując Mękę Pańską posługuje się schematem, który odpowiada dosyć dokładnie rytuałowi koronacji królewskiej w Izraelu. Poszczególne etapy Męki odpowiadają kolejnym etapom prowadzenia pomazańca Bożego do koronacji. Szczytem Jezusa jest krzyż, w sytuacji królewskiej jest to tron chwały. I Jezus, i król jest odziany w płaszcz, dostaje berło - Jezus prześmiewcze, ale jednak berło. Korona tu cierniowa, tam złota. Potem następuje wyprowadzenie na podwyższenie i pokazanie Pomazańca ludowi: *Oto człowiek* - woła Pilat. Św. Jan od początku podkreśla wolność Jezusa, jego suwerenność królewską. Np. w rozmowie z Pilatem Jezus pokazuje, że panuje nad sytuacją. Jest królem w gestach, w ruchach, w postawie, w świadomości tego, kim jest. Mówi tylko słowa znaczące. Sam aspekt krwawej męki zostaje zmniejszony. Jan najmniej ze wszystkich Ewangelistów zwraca uwagę na potworność męki i najbardziej ukazuje królewską suwerenność Jezusa; ukazuje postawę mężczyzny, który doskonale panuje nad sytuacją, który tak naprawdę rządzi. Nie ci rządzą, którzy Go przyprowadzają, biją, wyśmiewają, ale On - bity i wyśmiewany.

Po czytaniu Męki Pańskiej i kazaniu następuje najbardziej **rozbudowana modlitwa powszechna** roku. Poszczególne modlitwy, które się na nią składają, są długie, obfite i co ciekawe - ściśle ustalone. Nie można ich

zmieniać, nic dodawać i nic odejmować. Ta piękna modlitwa obejmuje cały świat, jakby chciała owocami męki Chrystusa obdarować wszystkich: wierzących, niewierzących, innowierców, potrzebujących, głodnych, biednych. Bardzo piękna, długa, uroczysta modlitwa.

W miejscu, gdzie we Mszy św. jest Modlitwa Eucharystyczna, w Wielki Piątek jest **Adoracja Krzyża**. Ta tradycja liturgiczna zaczerpnięta została z liturgii jerozolimskiej. Po odkryciu w IV wieku relikwii Krzyża Świętego, w Wielki Piątek w Jerozolimie oddawano cześć temu Krzyżowi. Przez kilka godzin biskup siedział, trzymając w rękach relikwie, a wierni podchodzili i oddawali im cześć poprzez pocałunek.

Po adoracji krzyża następuje **rozdzielenie Komunii św.** Co ciekawe - jest to jeden z najbardziej dziwnych historycznie rytuałów. W historii było tak, że Komunia św. w Wielki Piątek raz była, a raz jej nie było. Były tradycje, zgodnie z którymi Komunia św. w Wielki Piątek nie miała sensu, bowiem jest to sakrament Chrystusa Zmartwychwstałego, a tu celebруем liturgię krzyża. Ponieważ przed krzyżem - od Wielkiego Piątku aż do Wigilii Paschalnej - przykłada się, oddając Mu cześć, tak jak się oddaje Eucharystii, dlatego niektórym wydawało się, że Adoracja Krzyża jest jak Komunia.

Na zakończenie obrzędów wielkopiątkowych, w uroczystej procesji przenosi się w monstrancji Najświętszy Sakrament **do Bożego Grobu**. Monstrancję okrywa się przeźroczystym, białym welonem, który ma przypominać grobowy całun, w który zawinięto ciało Pana Jezusa. Adoracja przy Bożym Grobie trwa do późnych godzin nocnych.

ZWYCZAJE WIELKIEGO PIĄTKU

1) Przykrywanie krzyża fioletem wzięło się stąd, że w starożytności krzyże nie pokazywały Pana Jezusa ukrzyżowanego - takie zaczęto robić dopiero od późnego średniowiecza. Ale i

wtedy na krzyżu pokazywano Chrystusa jako Króla. Bardzo często Pan Jezus na krucyfikсах z X w. ma na przykład koronę albo ornat kapłański. Jest pokazany jako ktoś, kto panuje; nawet jeśli ma rany i przebite ręce, to nie odbiera mu to niczego z majestatu królewskiego. W XIII w. na południu Francji Pan Jezus na krzyżu był zmarły, ale uśmiechnięty. Zakrywano Jezusa ze względu na tę królewskość.

2) Zachowywano zawsze post ścisły, często tak surowo, że nie przyjmowano cały dzień żadnego pokarmu ani napoju. Jeszcze dzisiaj niektórzy w taki sposób poszczą.

3) Boże Groby - to zwyczaj nieznanym nigdzie indziej poza Polską, Austrią i Bawarią. Groby w Polsce mają swoje piękne tradycje. Niejednokrotnie wstrząsały swoją aktualną symboliką.

4) Kalwarie - Polska ma ich kilkanaście. Kalwariami nazywano miejsca, gdzie dla uczczenia męki Pańskiej wystawiano w miejscach zwyczajnych stacji Drogi Krzyżowej osobne kaplice. Do najbardziej znanych obecnie należą: Kalwaria Zebrzydowska, Pałacowska, Śląska (Piekary), Wambierzycka, Kalwaria na Górze św. Anny.

5) Misteria pasyjne - zachowały się one jeszcze w niektórych miejscach po dzień dzisiejszy. W

WIELKA SOBOTA

Polsce najbardziej znane jest misterium odgrywane co roku w Kalwarii Zebrzydowskiej.

6) Na Warmii był zwyczaj, że zdejmowano krzyże ze ścian, owijano je w białe płótno i kładziono w skrzyni „do grobu”.

7) W każdy piątek, dla uczczenia męki i śmierci Pana Jezusa, zachowuje się post od pokarmów mięsnych.

Jest dniem ciszy grobowej. Poza „ciemną jutrznią”, nie ma ona swego nabożeństwa.

Wigilia Paschalna należy już do obchodów Niedzieli Zmartwychwstania i **ze swej istoty jest nabożeństwem nocnym**, nawiązującym



do nocy paschalnej, w czasie której Izrael wychodził z Egiptu i do nocy zmartwychwstania Jezusa. Z tego względu obrzędów Wigilii Paschalnej **nie wolno rozpocząć przed zapadnięciem nocy** (mówią o tym przepisy liturgiczne).

W pierwotnym Kościele wierni gromadzili się we Wielką Sobotę wieczorem na czuwanie nocne. Najpierw rozpalali ogień, od którego zapalano lampy

dla rozproszenia ciemności. Światło to nabierało szczególnego znaczenia, bo zaczęło symbolizować zmartwychwstanie Chrystusa i wszystkich przez Niego oświeconych. Potem czytano urywki z Pisma św., mówiące o chrzcie jako nowym stworzeniu, o przejściu przez Morze Czerwone, o wybawieniu z niewoli grzechów i o nowym przymierzu z Bogiem. Między czytaniem recytowano, względnie śpiewano psalmy.

W tym samym czasie w przyległym baptysterium udzielano chrztu. Gdy była wielka liczba katechumenów do chrztu, chrzest się przeciągał do godzin rannych. Po chrzcie neofici ubierali się w białe szaty i biskup udzielał im sakramentu bierzmowania. Następnie przechodzili do kościoła, gdzie czekali na rozpoczęcie się Mszy św., w czasie której po raz pierwszy przyjmowali Komunię św. Od V w. chrzest dorosłych stał się coraz rzadszy, wskutek czego Mszę św. odprawiali zaraz po czytaniach.

Poszczególne części Wigilii Paschalnej, to: liturgia światła, liturgia słowa, liturgia chrztu i liturgia eucharystyczna.

Liturgia światła składa się z poświęcenia ognia, zapalenia paschału i pozostałych świec, z procesji do kościoła i orędzia wielkanocnego.

Paschał, który ma wryty krzyż, pięć otworów z tkwiącymi w nich czerwonymi ziarnami kadzidła, rok bieżący, greckie litery alfa i omega, jest symbolem Zmartwychwstałego Pana.

Liturgia słowa ma dziewięć czytań, w tym dwa z Nowego Testamentu. Liczba czytań ze Starego Testamentu może być zredukowana do dwóch. Nigdy nie wolno opuścić czytania o wyjściu Izraela z Egiptu i przejścia przez Morze Czerwone. Obecnie wszystkie czytania stanowią rozbudowaną liturgię słowa Mszy wigilijnej.

Liturgia chrzcielna rozpoczyna się krótszą formą litanii do Wszystkich Świętych, co oznacza, że przez chrzest człowiek zostaje włączony we wspólnotę Świętych. Formuła święcenia wody chrzcielnej ma uroczystą formę prefacji. Przy jej końcu celebrans zanurza paschał w wodzie, aby ukazać chrzest jako współumieranie i współzmartwychwstanie z Chrystusem. Bardzo wymowne jest w tym miejscu udzielanie chrztu dzieciom czy dorosłym, o ile to tylko jest możliwe. Po poświęceniu wody chrzcielnej, względnie podczas chrztu, całe zgromadzenie liturgiczne odnawia przyrzeczenia chrzcielne, po czym kapłan kropi zebranych wodą święconą, co ma przypomnieć przyjęty kiedyś chrzest.

Uroczystym ogłoszeniem zmartwychwstania Chrystusa jest **procesja rezurekcyjna**, którą można odprawić bezpośrednio po Wigilii Paschalnej lub o świcie.

ZWYCZAJE WIELKANOCNE

1) W kościołach przez cały dzień trwa adoracja Najświętszego Sakramentu, przy Bożym grobie, obok którego wartę pełni straż ogniowa, harcerze, Turki. 2) W Wielką Sobotę księża święcą pisanki i pokarmy na stół wielkanocny, które przynosi się w pięknie przyozdobionych koszyczkach.

3) W wielu okolicach Polski, w czasie wielkanocnym pozdrawiano się: *Chrystus zmartwychwstał!* W Kościele prawosławnym

ZBLIŻAJĄ SIĘ REKOLEKCJE

W Wielkim Tygodniu przeżywa będziemy w naszej parafii rekolekcje wielkopostne, które stawiają sobie za cel ukazanie kim człowiek jest i kim być może dzięki wierze w Boga i przynależności do Kościoła.

Prawdę o człowieku i jego stawaniu się dobrze wyraża opowiadanie o orle i kurach. Otóż żyjącego na wolności orla umieszczono kiedyś na fermie kur. Pewnego razu fermę tę odwiedził znany przyrodnik. Zaskoczony tym niecodziennym widokiem zaczął pytać o sens trzymania orla razem z kurami. Właściciel fermy nie potrafił udzielić przyrodnikowi wyczerpującej odpowiedzi. Stwierdził jedynie, że orzeł nic jest już orłem. Przebywając z kurami, sam stał się kurą: je to, co jedzą kury, zachowuje się jak kura, wydaje dźwięk jak kura. Wtedy przyrodnik wziął orla na ręce i rzekł: Jesteś orłem, należysz do niebios, a nie do ziemi. Orzeł zaś, jakby nie zważając na słowa przyrodnika, sfrunął na ziemię i wrócił do stada kur. Przyrodnik po raz

drugi chwycił orla, podrzucił w górę i zawołał: Jesteś orłem, masz orle serce i ono każe ci wznosić się ponad ziemię!

Reakcja orla była taka, jak za pierwszym razem: powrócił na ziemię i wszedł między kury. Przyrodnik po raz trzeci wziął orla na ręce i powiedział: Jesteś orłem, spójrz w słońce! W locie ku słońcu odnajdziesz siebie i przypomnisz sobie, kim właściwie jesteś!

Wtedy jakaś przedziwna siła wstąpiła w orla. Naprężył mięśnie, rozpostarł skrzydła i poszybował ku słońcu. Leciał wyżej i wyżej, a do kur już nie powrócił nigdy. W locie ku słońcu odnalazł siebie i rozumiał swoją naturę.

Człowiek chodzi po ziemi, ale właściwie

należy do niebios. Poszukując Boga, odnajduje siebie. Tajemnica człowieka bowiem wyjaśnia się w tajemnicy Boga.

Rekolekcje mają także i drugi cel. Jest nim ukazanie ludzkiego oblicza Boga. Takie oblicze Boga przedstawia jedno wydarzenie z życia proroka Mahometa. Otóż pewnego dnia przewodniczył on modlitwie porannej w meczecie. Wśród wielu modlących się był też nowo nawrócony Arab. Prorok czytając świętą księgę Koran natrafił na werset, w którym faraon mówi: „Ja jestem twoim prawdziwym Bogiem”. Słyszając to Arab poczuł taki gniew, że przerwał modlitwę i krzyknął: A to pyszałek, psia krew! Prorok Mahomet nic nie powiedział, ale gdy tylko skończył się modlić, wtedy inni

zaczęli upominać Araba: Jak ci nie wstyd? Nie dość, że przerwałeś modlitwę, to jeszcze przekląłeś w świętym miejscu.

Biedny Arab zarumienił się ze wstydu. Było mu głupio z tego powodu i zaczął się nawet trochę bać. Wtedy przed prorokiem

Mahometem stanął Archanioł Gabriel z nieba i rzekł: Bóg posyła ci pozdrowienia i pragnie, byś kazał tym ludziom przestać napastować prostego Araba. W rzeczywistości jego szczere przekleństwo poruszyło serce Boga bardziej niż święte modlitwy pozostałych. Jakże często Bóg jest bardziej ludzki niż sami ludzie.

Nasze rekolekcje mają jeszcze i cel trzeci. Pragną one ukazać Kościół jako wspólnotę, gdzie każdy jest tak samo ważny i tak samo za Kościół odpowiedzialny. Taką wizję Kościoła przedstawia historia budowania jednej ze świątyń. Budował ją na chwałę Bożą pewien król. Pragnąc chwały boskiej, chciał też mieć trochę chwały dla siebie. Zdecydował więc, że on sam pokryje wszelkie koszty

**życie chrześcijanina to nie stanie
w miejscu i odpoczynek,
ale to ciągłe bycie w drodze
i podążanie od wad do cnót,
od ciemności do światła,
od słabości do mocy**



budowy. Kiedy po latach świątynię ukończono, król wydał rozkaz, aby nad jej wejściem umieścić napis: „Tę wspaniałą świątynię

wybudował sam tylko król”. Jakież było zdziwienie, kiedy następnego dnia na tablicy obok imienia króla pojawiło się imię biednej kobiety z pobliskiej wioski. Przeprowadzona przed oblicze króla oświadczyła, że nie przekroczyła królewskiego rozkazu i nie włączyła się w budowanie świątyni. Jeden tylko raz dała jeść królewskim koniom pracującym na budowie. Taki był jej wkład w budowę świątyni. Niektóre koguty myślą, że słońce wschodzi dlatego, iż one pieją. Podobnie niektórzy sądzą, że od nich wszystko zależy.

PROGRAM REKOLEKCJI

DZIEŃ	DOROŚLI	REKOLEKCJE SZKOLNE
NIEDZIELA 09.04.2006	8.00, 10.00, 11.30, 16.00, 20.00 - Msze św. z kazaniem ogólnym 17.00 - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym	młodzież uczestniczy we Mszy św. z nauką ogólną
PONIEDZIAŁEK 10.04.2006	7.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - nauka stanowa dla kobiet	9.00 – 10.00 - szk. podstawowa 10.15 – 11.15 - gimnazjum 11.30 – 12.30 - liceum
WTOREK 11.04.2006	7.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - nauka stanowa dla mężczyzn	9.00 – 10.00 - gimnazjum 10.15 – 11.15 - liceum 11.30 – 12.30 - szk. podstawowa
ŚRODA 12.04.2006	7.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - nauka stanowa dla wdów, wdowców oraz samotnych	9.00 – 10.00 - liceum 10.15 – 11.15 - szk. podstawowa 11.30 – 12.30 - gimnazjum

Rekolekcje głosić będą ojcowie oblaci z klasztoru na Św. Krzyżu.

W środę, na mszach św. o 7.00 i 18.00 kolektka na potrzeby klasztoru na Świętym Krzyżu.

DO UDZIAŁU W REKOLEKCJACH GORĄCO WSZYSTKICH ZAPRASZAMY!



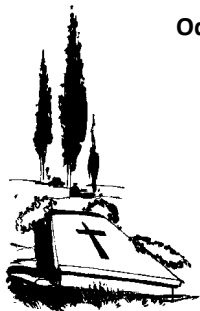
POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom;

e-mail: anna_bytom@kuria.gliwice.pl; ☎ 32/282 03 37

KALENDARIUM MARCA



Odeszli do wieczności:

Jerzy Jankowski, l. 73
Henryk Kwiatkowski, l. 67
Edyta Dublaszewska, l. 86
Zbigniew Foremny, l. 76
Teresa Drobny, l. 43
Gertruda Grymel, l. 88
Artur Rej, l. 62



Sakrament chrztu przyjął:

Olivier Perz
Piotr Dymarz
Paweł Majda
Szymon Nowak
Kacper Kobielski
Fabian Konieczko

KONKURS RELIGIJNY

1. Jak nazywa się olej, którego używa się przy udzielaniu sakramentu bierzmowania? (odpowiedź w tej gazecie)
2. Kto jest alumn?
3. Kto zajął miejsce Judasza w gronie 12 Apostołów? (odpowiedź w 1 rozdz. Dziejów Apostolskich)

**Odpowiedzi na pytania należy oddać do dnia 20.04.2006 w zakrystii
lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem)
z dopiskiem: Konkurs Religijny**

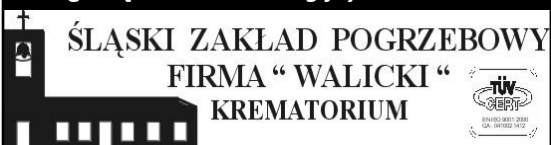
SPOŚRÓD PRAWIDŁOWYCH ODPOWIEDZI WYLOSUJEMY NAGRODĘ!

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Popiół, którym posypujemy głowy w Popielec powstaje z palm poświęconych w Niedzielę Palmową w poprzednim roku.
2. Jednym z biblijnych małżeństw, które przez długie lata oczekiwały potomstwa był np. Abraham i Sara
3. Król, który kazał wrzucić trzech młodzieńców do rozpalonego pieca nazywał się Nabuchodonozor.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza)
otrzymuje **Izabela Smyk**
- gratulujemy!!

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18

Załatwiamy wszelkie formalności
związane z pogrzebem
oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE: